

## Brazylijskie podwodne plany nuklearne

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 6 lutego 2008

**Brazylia ponownie uruchomiła w styczniu 2008 program zbrojeniowy, którego ukoronowaniem ma być budowa własnego okrętu podwodnego z siłownią nuklearną.**

Porozumienia międzynarodowe, którego sygnatariuszami są państwa atomowe, zabraniają eksportu okrętów podwodnych napędzanych energią jądrową. Można je jednak wypożyczyć na pewien okres, co jest normalną praktyką w stosunkach Rosja - Indie. Brazylia nie skorzystała z takiego schematu, a porzuciła wiele lat temu pomysł nuklearyzacji swoich sił zbrojnych i wyposażenia się w jednostki morskie z napędem atomowym. Obecnie do niego powraca. Ujawniono to podczas wizyty brazylijskiego ministra obrony Nelsona Jobima we Francji w końcu stycznia 2008.

Brazylia zamierza wznieść od podstaw, na terenie stoczni marynarki wojennej w Rio de Janeiro, najnowocześniejsze w Ameryce Łacińskiej centrum budowy okrętów podwodnych. Z wizją przekształcenia go w ośrodek konstrukcji siłowni nuklearnych. A teraz szuka do tego przedsięwzięcia technologicznych partnerów w Europie. Minister Jobim rozmawiał we Francji o zakupie w koncernie DCNS ( Direction des Construction Navales Services) dwóch okrętów podwodnych typu *Scorpene* z pełnym transferem technologii i możliwością ich montażu w nowym ośrodku stoczniowym w Rio de Janeiro. Co byłoby początkiem zdobywania doświadczeń koniecznych do budowy własnego okrętu atomowego. Dwa *Scorpene* w pakiecie wymaganym przez Brazylię miałyby kosztować około 600 mln USD, spłacanych w okresie 20 lat.

Pierwszym latynoskim nabywcą ponad 66-metrowych jednostek typu *Scorpene*, projektowanych wspólnie przez Francję i Hiszpanię (korporacja Navantia) jest Chile. *O'Higgins* znalazł się w służbie od stycznia 2006, zaś *Carrera* w grudniu 2006.

Brazylia jeszcze nie wybrała ostatecznego dostawcy technologii budowy nowoczesnych okrętów podwodnych i nadal testuje oferty. Po podróży po francuskich ośrodkach zbrojeniowych minister Nelson Jobim zawitał bowiem na początku lutego 2008 do Rosji, gdzie z wielkimi honorami przyjmowano go wraz z małżonką w Petersburgu. Brazylijski gość zwiedził słynny kompleks projektowy okrętów podwodnych Rubin i stocznię remontową Spark. Rosja oferuje technologię jednostek typu *Kilo* i *Amur*.

Pierwszym realnym efektem wojaży Jobima po Europie jest zapowiedź zakupu 50 śmigłowców wielozadaniowych Cougar od Eurocoptera. Transakcję zaaprobował już prezydent Brazylii - Luis Inacio Lula da Silva. Brazylijczycy zastosowali nowy system negocjacji, wyboru dostawcy i postawili triumfatorowi bardzo wyśrubowane warunki

przemysłowe realizacji transakcji. Wybrano jeden typ wiroplata dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych (wojsk lotniczych, wojsk lądowych i marynarki) w jednym projekcie modernizacyjnym. Brazylijskie lotnictwo użytkuje dziś 11 AS 332, armia 8 śmigłowców AS 532UE, zaś marynarka 7 AS332.

Eurocopter zobowiązał się do całkowitego przeniesienia linii produkcyjnych maszyn typu Dauphin i Panther do brazylijskiej wytwórni śmigłowcowej Helibras. Ma być ona także zaangażowana w projektowanie nowego, otoczonego jeszcze tajemnicą handlową modelu śmigłowca Eurocoptera. Całe przedsięwzięcie zostanie sfinansowane przez Banco Societe Generale Bresil. Podczas francuskiej wizyty Jobima doszło do wspólnego posiedzenia finansistów i dostawcy w obecności ministra, na którym wypracowano porozumienie.

Jobimowi pokazano we Francji projekt myśliwca wielozadaniowego Rafale-C, szykowanego do walki o brazylijski program lotniczy o nazwie FX-2, zakładający zakup 36 samolotów. Zwycięzca ma być wyłoniony, jak zapewniał Jobim w Paryżu, jeszcze przed końcem 2008, zaś sam kontrakt negocjowany będzie w 2009. Na razie Brazylia otrzymuje 12 Mirage 2000 C/D, które zastąpić mają wycofywane przestarzałe Mirage IIIE/B.

(na podstawie informacji Santiago Rivasa i Juana Carlosa Cicales)

Porozumienia międzynarodowe, którego sygnatariuszami są państwa atomowe, zabraniają eksportu okrętów podwodnych napędzanych energią jądrową. Można je jednak wypożyczyć na pewien okres, co jest normalną praktyką w stosunkach Rosja - Indie. Brazylia nie skorzystała z takiego schematu, a porzuciła wiele lat temu pomysł nuklearyzacji swoich sił zbrojnych i wyposażenia się w jednostki morskie z napędem atomowym. Obecnie do niego powraca. Ujawniono to podczas wizyty brazylijskiego ministra obrony Nelsona Jobima we Francji w końcu stycznia 2008.

Brazylia zamierza wznieść od podstaw, na terenie stoczni marynarki wojennej w Rio de Janeiro, najnowocześniejsze w Ameryce Łacińskiej centrum budowy okrętów podwodnych. Z wizją przekształcenia go w ośrodek konstrukcji siłowni nuklearnych. A teraz szuka do tego przedsięwzięcia technologicznych partnerów w Europie. Minister Jobim rozmawiał we Francji o zakupie w koncernie DCNS ( Direction des Construction Navales Services) dwóch okrętów podwodnych typu *Scorpene* z pełnym transferem technologii i możliwością ich montażu w nowym ośrodku stoczniowym w Rio de Janeiro. Co byłoby początkiem zdobywania doświadczeń koniecznych do budowy własnego okrętu atomowego. Dwa *Scorpene* w pakiecie wymaganym przez Brazylię miałyby kosztować około 600 mln USD, spłacanych w okresie 20 lat.

Pierwszym latynoskim nabywcą ponad 66-metrowych jednostek typu *Scorpene*, projektowanych wspólnie przez Francję i Hiszpanię (korporacja Navantia) jest Chile. *O'Higgins* znalazł się w służbie od stycznia 2006, zaś *Carrera* w grudniu 2006.

Brazylia jeszcze nie wybrała ostatecznego dostawcy technologii budowy nowoczesnych okrętów podwodnych i nadal testuje oferty. Po podróży po francuskich ośrodkach zbrojeniowych minister Nelson Jobim zawitał bowiem na początku lutego 2008 do Rosji, gdzie z wielkimi honorami przyjmowano go wraz z małżonką w Petersburgu. Brazylijski gość zwiedził słynny kompleks projektowy okrętów podwodnych Rubin i stocznię remontową Spark. Rosja oferuje technologię jednostek typu *Kilo* i *Amur*.

Pierwszym realnym efektem wojaży Jobima po Europie jest zapowiedź zakupu 50 śmigłowców wielozadaniowych Cougar od Eurocoptera. Transakcję zaaprobował już prezydent Brazylii - Luis Inacio Lula da Silva. Brazylijczycy zastosowali nowy system negocjacji, wyboru dostawcy i postawili triumfatorowi bardzo wyśrubowane warunki przemysłowe realizacji transakcji. Wybrano jeden typ wiroplata dla wszystkich rodzajów sił zbrojnych (wojsk lotniczych, wojsk lądowych i marynarki) w jednym projekcie modernizacyjnym. Brazylijskie lotnictwo użytkuje dziś 11 AS 332, armia 8 śmigłowców AS 532UE, zaś marynarka 7 AS332.

Eurocopter zobowiązał się do całkowitego przeniesienia linii produkcyjnych maszyn typu Dauphin i Panther do brazylijskiej wytwórni śmigłowcowej Helibras. Ma być ona także zaangażowana w projektowanie nowego, otoczonego jeszcze tajemnicą handlową modelu śmigłowca Eurocoptera. Całe przedsięwzięcie zostanie sfinansowane przez Banco Societe Generale Bresil. Podczas francuskiej wizyty Jobima doszło do wspólnego posiedzenia finansistów i dostawcy w obecności ministra, na którym wypracowano porozumienie.

Jobimowi pokazano we Francji projekt myśliwca wielozadaniowego Rafale-C, szykowanego do walki o brazylijski program lotniczy o nazwie FX-2, zakładający zakup 36 samolotów. Zwycięzca ma być wyłoniony, jak zapewniał Jobim w Paryżu, jeszcze przed końcem 2008, zaś sam kontrakt negocjowany będzie w 2009. Na razie Brazylia otrzymuje 12 Mirage 2000 C/D, które zastąpić mają wycofywane przestarzałe Mirage III E/B.

(na podstawie informacji Santiago Rivasa i Juana Carlosa Cicales)